



► **Perspektywa:** Nasz horyzont inwestycyjny to z reguły 5 lat. W tej branży jesteśmy jednak gotowi nieco go wydłużyć — mówi Paweł Padusiński z MID Europa Partners. [FOT. GK]

# Branża ma dwóch liderów i szansę na trzeciego

**Rynek usług medycznych to wielkie pieniądze. Jego konsolidacja dopiero się zaczęła, ale już widać, kto może grać pierwsze skrzypce.**

Świadczenia ambulatoryjne, niemal w pełni prywatny segment branży usług medycznych, wciąż są bardzo rozdrobnione. Konsolidacja trzech dużych sieci przez fundusz MID Europa Partners sprawiła jednak, że można już wskazać przyszłych liderów rynku, którzy będą narzucać kierunki rozwoju branży. Wokół nich powinna się koncentrować dalsza kon-

solidacja lukratywnego rynku, którego wartość szacuje się obecnie nawet na 40 mld zł w skali roku w przypadku usług ambulatoryjnych. Drugi taki strumień gotówki płynie do szpitali.

Grupa MID Europy po dołączeniu sieci LIM do przejętych wcześniej marek — Lux-Medu i Medycyny Rodzinnej — przeskoczyła Medicover, zajmując niekwestionowaną pierwszą pozycję pod względem przychodów, liczby placówek i obsługiwanych klientów. Choć do kupienia jest jeszcze spora sieć Enel-Medu i mniejszy Promedis, spółka z giełdowej

grupy Impel, MID Europa nie ma w planach dalszych akwizycji.

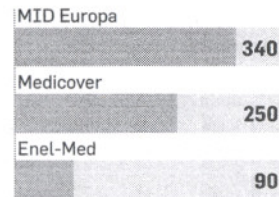
— Naszym celem było zainwestowanie w liderów rynku, konsolidacja i stworzenie pełnego profilu usług. Teraz pora na organiczny rozwój grupy — mówi Paweł Padusiński z MID Europa Partners.

Grupa będzie uruchamiać kolejne placówki pod wszystkimi trzema markami, powoli budując sieć także poza największymi miastami.

— W perspektywie kilku najbliższych lat będziemy otwierali 5-10 nowych placówek rocznie — zapowiada Paweł Padusiński.

## PIERWSZA TRÓJKA

► Szacunkowe przychody największych sieci przychodni w 2007 r. (w mln zł)



Źródło: firmy

MID Europa wejdzie też — podobnie jak Medicover — w segment szpitalny. Obie grupy mają w planach budowę pełnoprofilowego dużego

szpitala w Warszawie. Fundusz chce również rozbudować diagnostyczny segment grupy, w którym działają obecnie spółki Avi i Fado.

— To bardzo rozdrobniony rynek, który również czeka konsolidacja. Być może tu również uda nam się odegrać znaczącą rolę — dodaje Paweł Padusiński.

Większość ekspertów jest zgodna. Docelowo w branży jest miejsce dla trzech liderów. Zdaniem Mirosława Żuka, wiceprezesa Promedisu, w ich rękach znajdzie się w przyszłości 2/3 rynku usług medycznych. Ale to wciąż bardzo odległa perspektywa.